

Miroslaw J. Szymański

ORCID: 0000-0002-0545-5990

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

Zmiana społeczna a zmiana w edukacji

The social change and the educational change

Abstract

The article consists of two parts. In the first one, the author characterizes the social change in a traditional, modern, and post-modern society. He points out the different nature of the former change and the modern-day change. He shows the cultural consequences of these differences for the individual and the society. In both dimensions, the effects are positive and negative. Against this background arises the question as to what changes in education are currently being caused by the rapid social change. The author contemplates this issue in the second part of the article. He wonders what kind of education is needed in times of the rapid social change in order to thoroughly prepare the youth to face the challenges of the future. It is a difficult task, because in a rapidly changing society, it is hard to predict what will happen in the future. Therefore, it is necessary to shape those qualities of the young generation that will allow it to solve new problems, unknown today. The author discusses those presented by Jérémy Lamri. They are: creativity, communication, critical thinking, cooperation. These competencies will be crucial in the 21st century.

Keywords

social change, educational change, challenges of the future, competencies of the 21st century

Zmiana społeczna

W każdym społeczeństwie występują zarówno procesy kontynuacji, jak i zmiany. Kontynuacja zapewnia ciągłość życia społecznego. Umożliwia podtrzymywanie więzi między pokoleniami, zachowanie tradycji, przejmowanie przez młode pokolenie wiedzy i umiejętności ludzi starszych. Kontynuacja umożliwia istnienie trwałych wartości, wzorów, sposobów działania oraz rozwiązywania problemów, utrzymywanie przyjętego stylu życia. Jest to istota transmisji kultury. Zmiana społeczna jest także ważnym, choć naruszającym *status quo* elementem funkcjonowania społeczeństwa. Od najdawniejszych lat dokonują się w nim wszakże zmiany

demograficzne, warunków życia ludności, relacji między ludźmi, modyfikacje stylu życia, przemiany pokoleniowe.

Na przestrzeni wielu stuleci zmiany miały charakter przewidywalny (na przykład powiększanie się składu i struktury rodziny) albo toczyły się tak wolno i były tak mało istotne, że nie zaskakiwały nikogo. Czasem nawet życie społeczne było tak bardzo stabilne, tak silnie przeniknięte powtarzalnymi sytuacjami, że skutkowało wszechogarniającą nudą. Ludzie wręcz tęsknili za jakąś zmianą. Ale znaczna stabilność społeczeństwa umożliwiała zarazem skuteczną transmisję kultury, ułatwiała też młodym wchodzenie w role dorosłych, gdyż wykonawców tych ról można było obserwować, przyglądać się ich działaniom, uczyć się od nich. Było to skuteczne przygotowanie do życia w toku socjalizacji i wychowania uczestniczącego. I młodzi, i dorośli byli pewni, że właściwy przekaz międzypokoleniowy gwarantuje kolejnemu pokoleniu poczucie pewności, że jest wciąż u siebie, w swoim świecie, w którym wszystko jest znajome, bliskie i jasne.

Kultura, w której dominujące znaczenie ma przekaz międzypokoleniowy, została nazwana przez Margaret Mead kulturą postfiguratywną. Pisała o niej: „W kulturze postfiguratywnej zmiany zachodzą tak wolno i są tak trudne do zauważenia, że dziadkowie nie marzą, by życie ich wnuków było inne niż własne. Przeszłość dorosłych jest przyszłością młodych. Życie minionych generacji wykreśla plan kolejnych pokoleń. Przyszłość dzieci jest tak kształtowana, że mogą się one spodziewać dokładnie tego samego, co w odpowiednim momencie życia spotkało ich ojców i dziadków”¹.

Czytając te słowa, mamy wrażenie, że tekst odnosi się do odległych czasów. A przecież taki stan istniał w Polsce jeszcze w okresie międzywojennym. W społeczeństwach wiejskich i małomiasteczkowych, a nawet w niektórych środowiskach większych miast, wciąż panowały wówczas tradycyjne stosunki społeczne. Analizując obrazy utrwalone w pamiętnikach młodych chłopów z tego okresu, Józef Chałasiński pisał: „Świat, jaki dziecko widziało przez małą szybę swojej chaty, był zamknięty, skończony raz na zawsze”². W świadomości społecznej istniało przekonanie, że w funkcjonującym systemie społecznym nic nie mogło się zmienić. Wciąż żyli ci sami lub podobni ludzie, panowała dobrze znana od dzieciństwa kultura, istniały niezmiennie warunki życia i sposoby gospodarowania. Trwałym spoiwem był zakorzeniony w poszczególnych warstwach społeczeństwa system wartości i norm społecznych. Znajdował on egzemplifikację w ówczesnych wzorach osobowych, sposobie życia określonych społeczności, w którym znaczącą rolę

¹ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000, s. 23–24.

² J. Chałasiński, *Wstęp*, [w:] J. Chałasiński i in. (red.), *Awans pokolenia*, Warszawa 1964, s. 15.

odgrywały powtarzane od pokoleń wzory zachowań, a niejednokrotnie także stereotypy, uprzedzenia, przesady i zabobony.

Społeczeństwo tradycyjne zdawało się być idealnie uporządkowane, stabilne, przewidywalne. Jego przyszłość nie miała różnić się w znaczącej mierze od teraźniejszości. W takich warunkach przygotowanie dzieci do zadań oczekujących na nie w latach dorosłych nie było trudnym zadaniem. W dużej mierze polegało na uczestnictwie w codziennym życiu rodzinnym, spontanicznym przejmowaniu wartości, wzorów zachowań, sposobów działania. Było to możliwe w toku socjalizacji i wkomponowanego w nią wychowania rodzinnego i środowiskowego, które pedagodzy nazywają wychowaniem uczestniczącym. Niekiedy skutkowało to tym, że mniej wykształceni rodzice nie odczuwali potrzeby posyłania swych dzieci do szkoły, gdyż ich zdaniem wszystko, co ważne w przygotowaniu dziecka do życia w społeczności dorosłych, można osiągnąć podczas wychowania, które odbywa się w środowisku rodzinnym.

Szkoła w społeczeństwie tradycyjnym niemal zawsze była również instytucją zachowawczą. Nic więc dziwnego, że w programach szkolnych dominował przekaz wiedzy istniejącej od lat. Dbano o kształtowanie umiejętności praktykowanych i uznawanych za potrzebne i skuteczne w życiu codziennym oraz wychowanie oparte na tradycyjnie postrzeganych wartościach i wzorach. Taka szkoła realizowała dobrze opisany przez Lawrence'a Kohlberga i Rochelle Mayer³ model transmisji kulturowej. Była to szkoła krzewiąca wartości narodowe i religijne, oparta na dyscyplinie, bezwzględny podporządkowaniu ucznia nauczycielowi, zdecydowanie preferująca nauczanie pamięciowe. W szkole tradycyjnej kształcenie i wychowanie w sensie społecznym miało charakter adaptacyjny, gdyż dbając o internalizowanie wartości przyjętych w społeczeństwie przez dzieci i młodzież oraz dostarczanie uczącym się zestawu wiedzy i umiejętności aktualnie przydatnych w pracy i życiu społecznym, przygotowywała uczniów do funkcjonowania w realiach niezmiennego się społeczeństwa

W drugiej połowie XX wieku we wszystkich dziedzinach życia szybko zmienił się jednak kontekst społeczny i gospodarczy pracy szkół. W całym świecie, w tym także w Polsce, nastąpiło gwałtowne przyspieszenie zmian. Było to konsekwencją wielu procesów, a przede wszystkim: rozwoju nauki i techniki, ekspansji nowych mediów i natychmiastowego przekazywania informacji na odległość, a także globalizacji. Przyspieszenie dynamiki i głębokości tych zmian nie ma precedensu w całej dotychczasowej historii ludzkości.

³ L. Kohlberg, R. Mayer, *Rozwój jako cel wychowania*, [w:] Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), *Spyro o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*, Warszawa 1993, s. 51–95.

Elkhonon Goldberg napisał o tym:

Życie w starożytnym Egipcie nie zmieniło się zbytnio od powstania piramidy Cheopsa do czasów panowania Ramzesa Wielkiego, czyli przez jakieś 1300 lat. Mniej więcej tyle samo trwała wielka transformacja, która dokonała się w okresie pomiędzy upadkiem Cesarstwa Rzymskiego i pogrążeniem się Europy w mroki średniowiecza a początkami rewolucji przemysłowej. W naszych czasach zaś spora część wiedzy nabytej na studiach przed dziesięcioma laty dziś jest już przestarzała. Jeśli wierzyć sformułowanemu przez Raya Kurzweila prawu przyspieszających zwrotów, tempo rozwoju technologii informacyjnych, a co za tym idzie – akumulacji wiedzy w ogóle, wzrasta wykładniczo⁴.

O gwałtownym przyspieszeniu przemian pisano wielokrotnie⁵. Autorzy licznych prac omawiali różne aspekty gwałtownej zmiany. W wielu publikacjach zwracano uwagę na niebywałe tempo przyrostu liczby ludzi w skali globalnej i na niektórych kontynentach, powstawanie znacznej liczby nowych, olbrzymich miast, upowszechnianie kultury popularnej oraz silne oddziaływanie procesów industrializacji i urbanizacji na warunki i styl życia ludzi, także na terenach wiejskich. Z niemałym zachwytem i zdumieniem odnotowywano kolejne, coraz bardziej fascynujące osiągnięcia nauki i techniki, które umożliwiły szybkie przeobrażenia jakości życia mieszkańców niemal wszystkich krajów. Nie mniej zaskakująca okazała się współczesna eksplozja informacyjna, dzięki której mass media stały się – jak to się określa – czwartą władzą, a liczba druków wydawanych współcześnie znacznie przewyższyła wszystko to, co dotąd opublikowano. Powstała przestrzeń wirtualna, która jest dostępna dla wszystkich, a dla wielu stała się jakby drugim światem. Zlikwidowano lub poważnie ograniczono bariery celne, co umożliwiło rozszerzenie się strefy wolnego handlu na całe kontynenty. Nowoczesne środki komunikacji niebywale zwiększyły możliwości szybkiego porozumiewania się ludzi niezależnie od ich statusu społecznego i miejsca aktualnego przebywania. Sprzyja temu powszechna nauka języków obcych w szkołach podstawowych i średnich.

Gwałtowna zmiana społeczna przyniosła jednak także liczne skutki negatywne. Zmiany cywilizacyjne spowodowały w biednych i zacofanych krajach niekontrolowany wyż demograficzny, a w społeczeństwach wysoko rozwiniętych znaczny spadek liczby urodzeń. Procesy uprzemysławiania i urbanizacji doprowadziły do gwałtownego zmniejszania się areалу pól uprawnych, łąk i lasów. W wyniku gwałtownej rozbudowy miast, infrastruktury technicznej, przemysłu i usług dramatycznie nasila się dewastacja środowiska naturalnego. W oszałamiającym tempie

⁴ E. Goldberg, *Kreatywność. Mózg w dobie innowacji*, Warszawa 2018, s. 15.

⁵ Por. np. A. Toffler, *Szok przyszłości*, Warszawa 1970; A. Peccei, *Przyszłość jest w naszych rękach*, Warszawa 1987; T. Lewowicki, *Edukacja wobec wyzwań współczesności i trudnej do przewidzenia przyszłości – esej wieloznacznie utopijny*, [w:] J. Szempruch, J. Smyła, M. Kwaśniewska (red.), *Edukacja wobec wyzwań zmieniającego się świata. Diagnozy i projekcje rozwiązań*, Kielce 2021.

kurczą się zasoby czystej wody. W wielu rzekach i zbiornikach wodnych nie ma już oznak życia. Z fabryk i hut wydostają się do atmosfery miliony ton szkodliwych substancji, co wywołuje bardzo niekorzystne dla człowieka skutki klimatyczne. Wszyscy odczuwają znaczne zmniejszenie się bezpieczeństwa na świecie z powodu wzrastających napięć politycznych i gospodarczych w różnych częściach świata oraz jednoczesnego znacznego wzrostu siły i skuteczności broni masowego rażenia. Szerzą się plagi charakterystyczne dla współczesnej cywilizacji: alkoholizm i narkomania, przemoc, agresja i terroryzm. Widoczne jest narastanie niepewności w codziennych działaniach, a także nasycenie ryzykiem życia codziennego. Następuje eskalacja napięć psychicznych i stresów, do czego przyczynia się ciągle zagrożające wielu ludziom widmo utraty pracy.

Można odnieść wrażenie, że uczestnicząc w procesach zmiany społecznej, bierzemy udział w jakiś wielkich, ciągle toczących się eksperymentach społecznych. Pisał o tym Anthony Giddens:

Wszyscy uczestniczymy w *codziennych eksperymentach* (podkreślenie autora), których wynik, w ogólnym sensie, pozostaje równie otwarty, jak i w przypadku eksperymentu dotyczącego całej ludzkości. Pierwszoplanową rolę odgrywa tu technologia. (...). Codzienne eksperymenty dotyczą niezwykle fundamentalnych kwestii związanych z „ja” i tożsamością, wiążą się jednak również z różnorodnymi zmianami i sposobami przystosowania się w życiu codziennym⁶.

Zatem zmiany dotyczą nie tylko warunków zewnętrznych, ale też wnętrza człowieka, jego psychiki i tożsamości. Wprawdzie poszukiwanie tego, kim chcę być, próby określenia „kiedy jestem sobą” cechują w mniejszym lub większym stopniu wszystkich ludzi, ale w czasach nowoczesnych i ponowoczesnych przybierają na sile. Barbara Szacka już niemal przed 20 laty pisała o tym następująco:

Zmienność jest pochodną ogromnej różnorodności kulturowej i znacznego zróżnicowania społecznego współczesnych społeczeństw przemysłowych. W społeczeństwach tradycyjnych tożsamości były jasno określone i mało zmienne, a zmianom towarzyszyły rytuały przejścia, aby chłopiec stał się mężczyzną i zmienił swą tożsamość, musiał przejść inicjację. W społeczeństwie nowoczesnym człowiek żyje w „kalejdoskopie zmiennych ról” i nawet tego samego dnia jest kim innym: rano pokornym małżonkiem, w południe despotycznym szefem, po południu przestraszonym pacjentem dentysty, wieczorem swobodnym, pełnym uroku uwodzicielem⁷.

⁶ A. Giddens, *Życie codzienne w społeczeństwie posttradycyjnym*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009, s. 83–84.

⁷ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 151.

Zmiany, które zachodzą w człowieku, są obecnie odpowiedzią na oczekiwania i standardy określonych środowisk, w których funkcjonuje. Inne są wyrazem pracy nad sobą, konstruowania samego siebie. Agnieszka Cybal-Michalska ujęła to w słowach: „Odpowiedzią na nieodłączną ambiwalencję ponowoczesności jest nieustanny proces kreowania pozytywnego wizerunku siebie. (...) Zdolność do harmonijnej egzystencji podmiotu w wielości źródeł ponowoczesnych znaczeń domaga się uznania swojej wyjątkowości, indywidualności i odrębności, przy jednoczesnym gloryfikowaniu różnicy w uniwersum relacji”⁸.

Charakterystyczne dla procesów globalizacji „kurczenie się czasu i przetrzeźwienie” powoduje zderzenie się różnych kultur, religii, stylów życia. Jednym z negatywnych skutków globalizacji jest tworzenie się międzynarodowych mafii i gangów przestępczych. Nie bez powodu Bogdan Suchodolski pisał, iż w końcu XX wieku nastąpiło niebywałe spiętrzenie nakładających się na siebie szans i zagrożeń w rozwoju ludzkości. Stan ten powoduje, że mamy do czynienia z dramatycznym wyścigiem między nadzieją a katastrofą, a cywilizacja współczesna znajduje się na rozdrożu⁹.

Edukacja wobec wyzwań gwałtownie zmieniającego się społeczeństwa

Gwałtowny charakter zmiany, połączony zwykle z jej radykalnym charakterem powoduje konieczność całkowicie nowego spojrzenia na zadania edukacji. Na pewno nie powinna ona mieć charakteru adaptacyjnego w stosunku do istniejącej rzeczywistości, gdyż rzeczywistość ta szybko ulegnie dalszym zasadniczym zmianom. Trudno tworzyć programy kształcenia i wychowania dla stanów, które wystąpią w najbliższym czasie, bo one będą trwać krótko. Młode pokolenie kształci się w szkołach w ciągu kilkunastu lat, a potem będzie pracować i żyć w społeczeństwie przez lat kilkadziesiąt. Przy tworzeniu programów kształcenia i wychowania warto by wiedzieć, kim ma być, jakie powinien mieć cechy absolwent współczesnej szkoły. Tymczasem w czasach gwałtownej zmiany społecznej określenie przyszłości nawet dla wizjonerów jest sprawą bardzo trudną.

Pytanie o to, jak możemy przygotować siebie oraz dzieci i młodzież do wyzwań, które wystąpią w bardzo szybko zmieniającym się świecie, postawił m.in. Yuval Harari w książce *21 lekcji na XXI wiek*¹⁰. Zwrócił uwagę na to, że dziecko, które rodziło się w czasie, gdy pisał tekst książki, w roku 2050 będzie mieć 35 lat,

⁸ A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006, s. 234.

⁹ B. Suchodolski, *Wychowanie i strategia życia*, Warszawa 1987.

¹⁰ Y.N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, Kraków 2018.

a w roku 2100 może być jeszcze aktywnym obywatelem. Zastanawiał się więc, jaką wiedzę i jakie umiejętności powinna dostarczyć mu szkoła, aby go dobrze przygotować do życia. Uznał, że odpowiedź na te pytania jest niezmiernie trudna, gdyż nikt dobrze nie wie, jak będzie świat wyglądał w 2050 roku, nie mówiąc już o końcu bieżącego stulecia, a ludzie i wcześniej, gdy prognozowanie było łatwiejsze, nie potrafili dobrze przewidywać przyszłości. Pisał o tym: „Dzisiaj jest to trudniejsze niż kiedykolwiek przedtem, ponieważ z chwilą, gdy technika umożliwi nam konstruowanie ciał, mózgów i umysłów, nie możemy już być pewni niczego – także rzeczy, które dotychczas wydawały się trwałe i odwieczne”¹¹.

Harari sądzi, że szkoły współczesne powinny mniejszą wagę przywiązywać do kształtowania umiejętności technicznych, gdyż technika będzie jeszcze szybciej niż obecnie się zmieniać, w szerszym zaś zakresie powinny rozwijać umiejętności życiowe. Jedną z najważniejszych z nich będzie umiejętność radzenia sobie ze zmianą, poznawania nowych stanów rzeczy, utrzymania równowagi psychicznej w nowych, nieznanym dotąd sytuacjach. Konkluduje: „Aby nadążyć za tempem świata (...), trzeba będzie nie tylko tworzyć nowe pomysły i produkty, lecz także, a może przede wszystkim, raz po raz tworzyć samego siebie”¹².

Szkoły i inne instytucje dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze powinny przywiązywać główną uwagę do rozwoju osobowości uczniów i wychowanków, pomocy w konstruowaniu ich tożsamości, nie zaś, jak obecnie, do sprawnego rozwiązywania rutynowych zadań i umiejętnego wykonywania sprawdzianów niewychodzących poza rutynowe, stale zdarzające się sytuacje.

Podobny jest sposób myślenia polskich autorów. Na przykład przedstawiony przez Romę Kwiecińską i Joannę M. Łukasik:

Zmiana współczesnej szkoły związana jest nie tylko z innym postrzeganiem jej funkcji, ale również interakcji między nauczycielami i uczniami. Osoba ucząca się powinna stać się indywidualnością oraz autonomicznym podmiotem rozwijającym się w integracji intelektualnej, emocjonalnej i wolicjonalnej, zdolnym do samodzielnego myślenia, wartościowania, decydowania, odpowiedzialnego postępowania oraz otwartego wyrażania własnych myśli i uczuć. W ponowoczesnym społeczeństwie, przybierającym cechy społeczeństwa uczącego się, opartego na wiedzy, to właśnie edukacja będzie decydować o sukcesie. Coraz większego znaczenia nabiera zdobycie podstaw do racjonalnego, refleksyjnego tworzenia siebie i skutecznej pracy nad sobą. Istotnym zadaniem szkoły jest przygotowanie uczniów do czynnego udziału w społeczeństwie oraz rozwój ich twórczej aktywności, uczenia się innowacyjnego i twórczego. Powinni być przygotowani do radzenia sobie w czasach współczesnych, w świecie otwartym, ale zmiennym i nieprzejrzystym¹³.

¹¹ *Ibidem*, s. 331.

¹² *Ibidem*, s. 335.

¹³ R. Kwiecińska, J.M. Łukasik (red.), *Zmiana społeczna. Edukacja – polityka oświatowa – kultura*, Kraków 2012, s. 162.

W dalszych dekadach XXI stulecia szczególne znaczenie będą mieć kompetencje osób i różnych grup społecznych. Znaczącą analizę tej kwestii przedstawił Jérémy Lamri w książce *Les Compétences du 21^e siècle – Comment faire la différence. Créativité, Communication, Esprit Critique, Coopération*. Praca ta w przekładzie na język polski ukazała się w 2021 roku¹⁴. Francuski autor wymienia najważniejsze kompetencje przyszłości w podtytule książki. Są to: kreatywność, komunikacja, krytyczne myślenie, kooperacja. Tworzą one kluczowe 4K. Autor nazywa je „siedzibą kompetencji XXI wieku”¹⁵.

Jak twierdzi Lamri, uzyskanie tych kompetencji umożliwi przejście od traktowania kandydatów do pracy i pracowników jako „zamrożonych zasobów”, co upodabniało ich do maszyn, do elastycznej aktywności kadr, co umożliwi im wykorzystanie potencjału, którego maszyny nie mają.

Kreatywność polega na przekształcaniu w sposób oryginalny tego, co już istnieje, albo na tworzeniu czegoś nowego. Lamri uznaje, że podstawowymi składnikami kreatywności są: *oryginalność i pomysłowość, innowacyjne myślenie oraz zdolność do postrzegania porażki jako szansy na poprawę*. Oryginalność i pomysłowość wyraża się w tendencji do poszukiwania nowych rozwiązań dla istniejących lub przyszłych problemów. Cecha innowacyjnego myślenia wiąże się ze zdolnością tworzenia nieznanymi dotąd pojęć i znajdowania niedostrzeganych wcześniej powiązań. Wymaga to często podważenia przyjmowanych dotąd reguł, a także odezwania się od istniejących kodów. Zdolność postrzegania porażki jako szansy na poprawę – zdaniem autora – wynika z wnikliwej obserwacji otaczającego świata. Można tu dodać, że jest ona podbudowana przekonaniem o umiejętności i trafności prowadzonych obserwacji, a także wiary w siłę pomysłów i intuicji, które na tym tle się rodzą.

Lamri odwołuje się do poglądów Todda Lubarta, badacza kreatywności, który uznał, że tak rozumiana kreatywność może być stymulowana czterema czynnikami: *poznawczym, konatywnym, emocjonalnym i środowiskowym*. Czynniki poznawczy to wiedza i myślenie zbieżne (łącznie istniejące już koncepcje w celu rozwiązania problemu) i myślenie rozbieżne (polegające na podważaniu istniejących koncepcji i tworzeniu nowych). Czynniki konatywny wiąże się z otwartością na nowe doświadczenia oraz wysoką tolerancją dla niejednoznaczności. Czynniki emocjonalny sprzyja koncentracji na poszukiwanych rozwiązaniach, umacnia wytrwałość i utrzymanie „twórczego ducha”. Czynniki środowiskowy – rodzina, szkoła, grono przyjaciół – stymuluje kreatywność, dodaje wiary w sens odkrywania lub łączenia koncepcji.

¹⁴ J. Lamri, *Kompetencje XXI wieku. Kreatywność, Komunikacja, Krytyczne myślenie, Kooperacja*, Warszawa 2021.

¹⁵ *Ibidem*, s. 128.

Komunikacja jest bardzo ważna, gdyż – jak Lamri zauważa – „dziś, bardziej niż kiedykolwiek, organizacje zależą od zbiorowych sukcesów”¹⁶. Autor wyróżnił siedem umiejętności niezbędnych do skutecznej komunikacji. Są to:

- *otwartość*, która oznacza umiejętność przyjmowania nowych pomysłów i koncepcji;
- *empatia* oznaczająca umiejętność zrozumienia emocji osób wypowiadających określone poglądy oraz kontekstu, w jakim ma to miejsce;
- *ochrona* wyrażająca się w umiejętności tworzenia bezpieczeństwa komunikacji dla osób w niej uczestniczących;
- *pozytywne nastawienie*, które sprzyja nawiązywaniu relacji interpersonalnych;
- *zdolności do adaptacji społecznej*, przystosowania się do określonego kontekstu, przekonywania innych oraz zwiększania ich pewności siebie;
- *inspiracja*, czyli zdolność wpływania na innych, pobudzania ich energii przez stymulację i własną charyzmę;
- *stymulacja* rozumiana jako umiejętność pobudzania zainteresowań innych ludzi, stawiania im wyzwań pobudzających ich intelekt, kreatywność, zdolności przywódcze.

Krytyczne myślenie to ciekawość, otwartość i elastyczność w uwzględnianiu opinii innych osób, a także wykorzystanie sytuacji, w których możliwe jest takie myślenie. Lamri nawiązuje do definicji sformułowanej przez Diane Halpern, według której krytyczne myślenie to wykorzystanie zdolności lub strategii poznawczych zwiększających prawdopodobieństwo osiągnięcia pożądanego rezultatu. Jak sądzi Lamri, szczególnie potrzebnymi składnikami są tu:

- *obserwacja*, która polega na gromadzeniu i analizie dokumentów, dowodów i przekonań, tak aby dostrzec różnice i podobieństwa między faktami;
- *identyfikacja*, której istotą jest generowanie wniosków ze zweryfikowanych elementów oraz znajdowanie zależności przyczynowych między nimi;
- *trafność* oceniana na podstawie takich kryteriów, jak: prawdziwość, użyteczność, konsekwencje o charakterze pozytywnym lub negatywnym;
- *umiejętność dokonywania wyboru* pozwalająca znaleźć najlepsze rozwiązanie problemu.

Kooperacja, którą Lamri określa jako pozytywną współzależność, rozumienie, że sukces innych jest niezbędny do własnego sukcesu. Autor uznaje, że rdzeń właściwej kooperacji stanowią cztery postawy i wartości moralne:

- *świadomość wspólnych celów*, która tkwi u podstaw motywacji do współpracy;
- *prawdziwa wymiana poglądów na temat wspólnych celów*, która służy zarówno uzgodnieniu tych celów, jak i warunków współpracy;

¹⁶ *Ibidem*, s. 132.

- *motywacja wewnętrzna* potrzebna do intensywnego wysiłku koniecznego do realizacji przyjętej strategii i osiągnięcia wspólnych celów;
- *wrażliwość na siebie, na innych i na kontekst*, sprzyjająca odnajdowaniu swego miejsca i roli we współpracy, co pomaga w osiągnięciu wspólnego celu¹⁷.

Lamri w swej książce rozpatrywał kompetencje XXI wieku głównie ze względu na potrzeby efektywnego zarządzania przedsiębiorstwami i tworzenia w nich zasobów ludzkich (HR). Jego analizy i rozważania mają również duże znaczenie dla edukacji, od której zależy dopływ kadr do coraz bardziej zróżnicowanego i mobilnego, a zarazem wymagającego rynku pracy.

Biorąc pod uwagę inne potrzeby społeczeństwa, można by – jak pisałem już o tym w książce *Edukacja w zmieniającym się społeczeństwie*¹⁸ – ten wykaz niezbędnych kompetencji poszerzyć poza niewątpliwie ważne 4K. Dodałbym jeszcze kreowanie własnej tożsamości, indywidualizm, odpowiedzialność, elastyczność działania oraz pełniejsze i bardziej racjonalne wykorzystanie nowych technologii medialnych. Kształtowanie takiego zestawu kompetencji na pewno pozwoli przybliżyć nas do opracowania nowoczesnej strategii edukacyjnej na miarę potrzeb XXI wieku.

Bibliografia

- Chałasiński J., *Wstęp*, [w:] J. Chałasiński i in. (red.), *Awans pokolenia*, Warszawa 1964.
- Cybal-Michalska A., *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006.
- Giddens A., *Życie codzienne w społeczeństwie posttradycyjnym*, [w:] U. Beck, A. Giddens, S. Lash, *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Warszawa 2009.
- Goldberg E., *Kreatywność. Mózg w dobie innowacji*, Warszawa 2018.
- Harari Y.N., *21 lekcji na XXI wiek*, Kraków 2018.
- Kohlberg L., Mayer R., *Rozwój jako cel wychowania*, [w:] Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), *Spory o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*, Warszawa 1993.
- Kwiecińska R., Łukasik J.M. (red.), *Zmiana społeczna. Edukacja – polityka oświatowa – kultura*, Kraków 2012.
- Lamri J., *Kompetencje XXI wieku. Kreatywność, Komunikacja, Krytyczne myślenie, Kooperacja*, Warszawa 2021.
- Lewowicki T., *Edukacja wobec wyzwań współczesności i trudnej do przewidzenia przyszłości – esej wieloznacznie utopijny*, [w:] J. Szempruch, J. Smyła, M. Kwaśniewska (red.), *Edukacja wobec wyzwań zmieniającego się świata. Diagnozy i projekcje rozwiązań*, Kielce 2021.

¹⁷ *Ibidem*, s. 128–137.

¹⁸ M.J. Szymański, *Edukacja w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2021, s. 191.

-
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.
- Peccei A., *Przyszłość jest w naszych rękach*, Warszawa 1987.
- Suchodolski B., *Wychowanie i strategia życia*, Warszawa 1987.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
- Szymański M.J., *Edukacja w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa 2021.
- Toffler A., *Szok przyszłości*, Warszawa 1970.